

Przemiany edukacji dorosłych w okresie transformacji ustrojowej

Edukację dorosłych pojmujemy tutaj jako zorganizowany system oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych i wychowawczo-rozrywkowych, ukierunkowanych na ludzi dorosłych i dorastającą (pracującą) młodzież. Jest to system wrażliwy na bieżące zmiany społeczne, polityczne i gospodarcze. Jest to także system elastyczny, zdolny do tworzenia systemów obronnych i ewoluowania stosownie do społecznych potrzeb. W tekście niniejszym chcemy wskazać na podstawowe zmiany, jakie dokonały się w tej edukacji w czasie transformacji systemowej. Owa transformacja systemowa to w pierwszym rzędzie zmiana polityki państwa o jednej ideologii marksistowskiej, o centralnie zarządzanej planowej gospodarce, o rzekomo narzuconych przez siły zewnętrzne wartościach, w państwo demokratyczne pluralistyczne ideologicznie, o gospodarce rynkowej, zarządzane demokratycznie. Państwo, w którym w wyniku wydarzeń politycznych 1989 roku nastąpiła także głęboka restrukturyzacja gospodarki stanowiącej własność społeczną, polegającą na oparciu jej na prywatnej własności środków produkcji rozwijanej według skutecznych praw wolnego rynku, na rzeczywistym znaczeniu pieniądza i nieskrępowanej konkurencyjności.

W niniejszym tekście próbuję wskazać na zmiany, jakie dokonały się w edukacji dorosłych na terenie naszego kraju po ciężkim dla niej „zderzeniu” z nową politycznie rzeczywistością i wprowadzoną po roku 1989 gospodarką rynkową.

W wyniku tego „zderzenia” także w oświacie dorosłych wiele się zmieniło. Z jednej strony zniknęły i osłabły różne jej elementy budowane przez 50 powojennych lat. Na ich miejsce pojawiły się elementy nowe, wcześniej nieznane.

Jedną z najbardziej widocznych zmian w obszarze edukacji dorosłych w okresie transformacji jest zwiększenie się liczby i zmiana profilu ideologicznego organizatorów tej edukacji. Oświatę dorosłych zawsze, zwłaszcza w krajach demokratycznych, cechowała wielość organizatorów. Organizatorzy to podmioty, które planują, finansują, inicjują, zarządzają, realizują, nadzorują, oceniają i dokonują korekty określonych przedsięwzięć edukacyjnych. W czasach powojennych, poprzedzających wydarzenia roku 1989, tych organizatorów było na pewno dużo. Należały do nich władze państwowe (kierownictwo różnych resortów gospodarczych i społecznych, np.: Ministerstwo Oświaty, Ministerstwo Rolnictwa, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw

Wewnętrznych i in.). Następnym organizatorem były rozbudowane w tym okresie związki zawodowe, utrzymujące np. w porównaniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki prawie połowę domów kultury (organizowały one rozległą edukację dorosłych typu ogólnokształcącego), bibliotek i klubów zakładowych, działających wewnątrz zakładów pracy (wszystkich branż i resortów). Utrzymywały je tam związkowe komisje kulturalno-oświatowe. Znaczącym organizatorem oświaty dorosłych minionych lat były partie polityczne, zwłaszcza PZPR, której różne agendy (np. zakładowe) prowadziły niekiedy rozległą działalność agitacyjno-propagandową w zakładach pracy i środowisku zamieszkania członków partii (wydając prasę zakładową, utrzymując radiowęzły zakładowe, montując gazetki ściennie, urządzając agitację pogładową i in.). Partie polityczne zajmowały się głównie kształceniem ogólnym i ideowo-politycznym swoich członków i zwolenników.

Ważnym organizatorem edukacji dorosłych tamtych lat, zwłaszcza zawodowej, były zakłady pracy wszystkich resortów (zarówno gospodarczych, jak i tzw. społecznych). Tworzyły one szkoły dla swoich dorosłych pracowników oraz urządzały szkolenia wewnątrzzakładowe pracowników (zawodowe, w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przeciwpożarowe). Działania te nadzorowały władze poszczególnych resortów gospodarczych i społecznych. Edukacja organizowana przez zakłady pracy była przeznaczona zarówno dla już pracujących osób, jak i dla adeptów nowo przyjmowanych do pracy. Zakładom pracy przypisano też w latach poprzednich, realizację złożonych zadań wychowawczych¹.

Bogata była także w owych latach działalność edukacyjna stowarzyszeń społecznych. Główne z nich to: Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Związek Zakładów Doskonalenia Zawodowego, Naczelna Organizacja Techniczna, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa oraz in. Kontynuowały one, zweryfikowaną przez praktykę, działalność stowarzyszeń wcześniejszych. Nic też dziwnego, że osiągnęły w zakresie kształcenia dorosłych duże wskaźniki ilościowe i jakościowe.

Ostatnim znanym z dużej aktywności edukacyjnej organizatorem oświaty dorosłych lat powojennych była spółdzielczość pracy. W roku 1981 na terenie Polski było ponad 12 tys. spółdzielni różnych typów, podporządkowanych 13 centralnym związkom spółdzielni. Należało do nich 15,2 mln. osób. W spółdzielczych zakładach pracy zatrudnionych było prawie 2,3 mln. pracowników. W większości tych spółdzielni realizowano, oprócz działalności gospodarczej, intensywne kształcenie i doksztalcenie dorosłych oraz dorastającej młodzieży².

W wyniku wydarzeń 1989 roku i rozpoczęcia przebudowy wspomnianego, nowego systemu politycznego, społecznego i gospodarczego naszego kraju zanikła działalność oświatowa partii politycznych oraz osłabła znacznie w tym zakresie praca związków zawodowych i spółdzielczości (uległy one znacznej restrukturyzacji i zajmują się, jak do tej pory, opracowywaniem własnych we-

¹ T. Sieczyński, *Spoleczno-wychowawcza rola mistrza*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1976, wyd. III rozszerzone; T. Borkowski, *Jak wychowywać w zakładzie pracy*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1979.

² *Raport o stanie polskiej spółdzielczości*, Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa 1982.

wewnętrznych struktur, a nie działalnością edukacyjną), działalność edukacyjna zakładów pracy ograniczona została jedynie (zaniechano w nich działalności edukacyjnej typu ogólnego i ideologiczno-politycznego) do spraw dokształcania i doskonalenia zawodowego (wewnątrzzakładowego) kształcenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz bezpieczeństwa i ratownictwa przeciwpożarowego. Zmniejszyły się też, we wskaźnikach ilościowych, działania edukacyjne władz państwowych (a konkretnie: poszczególnych ministerstw i podległych im instytucji szczebla wojewódzkiego), co jest następstwem przekazania przez te władze części zadań, w tym także edukacyjnych, do realizacji odbudowanym samorządom³.

Obok samorządów, po roku 1989 pojawili się inni nowi organizatorzy edukacji dorosłych: kolejne stowarzyszenia społeczne, w tym także regionalne towarzystwa kultury, których w roku 2000 było w naszym kraju 1260⁴. Dynamicznym organizatorem edukacji dorosłych ostatnich lat stał się Kościół i wyznania religijne. Przykładem jest Akcja Katolicka, reaktywowana w naszym kraju w roku 1996 (zatwierdzenie statutu). Celem jej jest pogłębienie formacji osobowościowych i moralnych uczestników. Przez działalność edukacyjną Akcja przygotowuje działaczy, głównie młodzieżowych, aktywnych w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym różnych środowisk. Wiele „do powiedzenia” w organizowaniu edukacji dorosłych ma samorząd pracowniczy: lekarski, prawniczy, handlowy, skarbowy, pielęgniarzski, rzemieślniczy, reprezentowany przez izby zawodowe organizujące różne formy kształcenia, dokształcania i doskonalenia zawodowego podległych sobie osób.

Nowością na polu edukacji dorosłych okresu restrukturyzacji są także fundacje⁵, spółki cywilne i z ograniczoną odpowiedzialnością oraz osoby prywatne prowadzące działalność edukacyjną na podstawie „Prawa o działalności gospodarczej”⁶.

Widzimy więc, że w okresie transformacji znacznie przybyło w Polsce organizatorów edukacji dorosłych. Dzisiaj jest ich dużo i – jak się wydaje – stale przybywa.

Stosownie do tytułu organizatorów edukacji dorosłych restrukturyzowanego państwa, gospodarki i zmieniającej się struktury społeczeństwa polskiego, wyodrębnić można nieco więcej nurtów niż w okresie poprzednim. Są to nurty stare: państwowy, zakładów pracy (przebudowany), spółdzielczy (znacznie zmniejszony), związkowy (znikomy czy wąty), a także nowe: samorządowy, kościelny i wyznaniowy, prywatny. Pod względem treści, miejsce dawnego jednego nurtu ideologicznego we współczesnej edukacji dorosłych restrukturyzowanego kraju zajęła wielonurtowość ideologiczna i aksjologiczna. Na czoło edukacji, zwłaszcza ogólnej, dorosłych wysunął się – co do treści – nurt religijny, zawodowy, obywatelski, regionalny, ekologiczny oraz mniejszości narodowych.

³ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 o samorządzie województwa oraz Ustawa o samorządzie powiatowym, Dz. U. Nr 91, poz. 576 i 578.

⁴ Strona internetowa Krajowego Ośrodka Dokumentacji Regionalnej Towarzystw Kultury. Kod.Ciechanów.PL.

⁵ H. Izdebski, *Fundacje i stowarzyszenia*, wyd.V, Wyd. „Transit”, Warszawa 1996.

⁶ Ustawa z 19 listopada 1999. Prawo o działalności gospodarczej, Dz. U. 1999, Nr 101, poz. 1178 (z późniejszymi zmianami).

Tym zmianom towarzyszy wyraźna ewolucja treści upowszechnianych w trakcie kształcenia dorosłych. Z programów kształcenia dorosłych usunięte zostały zagadnienia ideologiczne i propagandowe. Zamiast nich pojawiły się treści etyczne, moralne, związane z zagadnieniami wartości, informacje z historii (zwłaszcza służące przekazaniu prawdy historycznej) najnowszej, nauka języków obcych, zagadnienia psychologiczne i ochrony zdrowia, religijne, jakości pracy, osiągnięcia współczesnej techniki, informatyka, problematyka potrzeby i dróg integracji europejskiej i globalizacji, ochrony środowiska, kultury – w tym i problemów współistnienia ludzi o odmiennych kulturach.

Zniknęły też niektóre dawne formy edukacji dorosłych, ustępując miejsca nowym, atrakcyjniejszym i bardziej odpowiadającym współczesności. Do pierwszych należy odczyt (prelekcja), którą z czasem zastępuje spotkanie z ekspertem (tzw. „ciekawym człowiekiem”: literatem, twórcą filmowym, pracownikiem naukowym, aktorem, przedstawicielem zagranicznej placówki dyplomatycznej, wybitnym pracownikiem określonej instytucji, parlamentarzystą i in.). Także zamiast dawnych uniwersytetów ludowych mamy dzisiaj skrócone (np. do dwóch tygodni) internatowe formy kształcenia i doskonalenia zawodowego kadr różnych specjalności, zwłaszcza związane z pracą w ginących, tradycyjnych zawodach, związanych z kulturą ludową i folklorem. W związku z załamaniem się wielu szkół młodzieżowych (np. zakładowych) niepomniernie wzrosła liczba kursów zawodowych oraz zróżnicowała się treść kształcenia kursowego, przygotowującego do pracy zawodowej, aktualizującego i uzupełniającego przygotowanie zawodowe wyniesione przez zatrudnianych nowych pracowników ze szkoły zawodowej (także wyższej). Zjawisko to jest następstwem rozmijania się współczesnego szkolnego kształcenia zawodowego z systemem zatrudniania kadr w zakładach pracy.

Zgodnie z klasyfikacją zawodów szkoleniowych z roku 1986 w szkolnictwie zasadniczym zawodowym i średnim zawodowym w Polsce kształci się łącznie w 241 zawodach (chołdując zasadzie szerokoprofilowego kształcenia), w tym w 150 robotniczych i 91 „nierobotniczych”, wymagających średniego wykształcenia zawodowego⁷. Tymczasem obowiązujące u nas do tej pory klasyfikacje ogólnogospodarcze zatrudnionych wymieniają łącznie 2392 zawody i specjalności⁸. Oznacza to, że w szkolnictwie młodzież poznaje jedynie ogólnozawodowe podstawy przygotowania do pracy. Mówiąc inaczej – zdobywa podstawowe przygotowanie dla zawodu, dające zaledwie podstawy do podjęcia kształcenia zawodowego w określonym kierunku. Tak przygotowana młodzież realizuje kształcenie specjalistyczne dopiero w „okresie dorosłym”, w chwili rozpoczęcia pracy, adekwatnie do potrzeb wybranego zajęcia zawodowego. Kształcenie to (tzn. specjalistyczne) kontynuują pracownicy na licznych kursach, korzystają też z różnych rodzajów doradztwa zawodowego oraz samodzielnie uzupełniają wiedzę. W tych warunkach nie dziwi dynamicznie rozwijające się kształcenie kursowe dorosłych w okresie restrukturyzacji gospodarki i życia społecznego. Staje się ono formą przygotowania i doskonalenia zawodowego (wstępnie

⁷ T. Nowacki, *Zawodoznawstwo*, Instytut Technologii Eksploatacji, Radom 1999, s. 115.

⁸ Klasyfikacja zawodów i specjalności, Warszawa 1996, t. I, s. 15.

i ogólnie przygotowanych) kadr dla wyspecjalizowanych zakładów pracy, wymagających coraz lepiej kwalifikowanych pracowników.

W ciągu 12 lat transformacji ustrojowej w Polsce całkowicie zmieniła się struktura kształcenia w szkołach dla dorosłych. W ciągu tego okresu nadal – jako kontynuacja trendu wcześniejszego – malała liczba szkół podstawowych oraz zasadniczych szkół zawodowych dla dorosłych oraz liczba uczących się w nich osób przy jednocześnie znacznym wzroście liczby uczących się w szkołach średnich (maturalnych) i prawie zawrotnym wzroście liczby szkół wyższych, zwłaszcza niepaństwowych, oraz liczby studiujących w nich dorosłych. Przykładowo podać warto, że o ile w roku szkolnym 1990/1991 w szkole podstawowej (178 placówek) dla dorosłych (a liczba tych szkół i uczących się w nich osób od roku 1960 systematycznie się obniża) uczyło się 13,9 tys. osób, to w roku szkolnym 1999/2000 (109 szkół) liczba ta obniżyła się do 5,7 tys.⁹ Inaczej kształtowała się liczba uczących się w szkołach średnich dla dorosłych (różne typy szkół razem wzięte). Wzrosła ona w wymienionym wyżej 10-leciu z 211,0 tys. do 336,1 tys.¹⁰ Ten wzrost to następstwo zakładania szkół prywatnych (odpłatnych). Natomiast liczba studentów studiów wyższych dla pracujących wzrosła z 91,6 tys. w roku 1990/1991 do 891,3 tys. w roku 2000/2001¹¹. W okresie 12 lat transformacji zmieniły się także ilościowe proporcje pomiędzy liczbą studentów studiów młodzieżowych i studiów dla pracujących. W roku 1990/1991 słuchacze studiów dla pracujących stanowili 23,2 proc. ogółu (403,8 tys.) studentów. W dziesięć lat później, tj. w 2000/2001, liczba studentów pracujących znacznie przewyższyła liczbę studentów młodzieżowych. Już wtedy było to 56,3% ogółu (1 584,8 tys.) studentów. Ten kilkakrotny wzrost liczby studentów studiów dla pracujących i zmiana proporcji pomiędzy słuchaczami studiów młodzieżowych i dla dorosłych – to w dużej części konsekwencja zakładania szkół wyższych niepaństwowych (w roku 2000 było ich 195 z liczbą 472,3 tys. słuchaczy), a także następstwo urynkwienia studiów w szkołach państwowych (uruchomienie studiów odpłatnych). W tym samym okresie kilkakrotnie wzrosła liczba słuchaczy studiów podyplomowych i doktoranckich. W roku akademickim 1990/1991 ze studiów podyplomowych korzystało 32,8 tys. osób, natomiast w roku akademickim 2000/2001 liczba ta wzrosła do 170,2 tys. W tych samych latach liczba słuchaczy na studiach doktoranckich zwiększyła się prawie 10-krotnie: z 2,6 do 25,6 tys.¹² Na podstawie tych faktów wysnuwać można tezę o wzroście funkcji kompensacyjnej oświaty dorosłych w okresie transformacji systemowej i społeczno-gospodarczej. Doskonale zastępuje ona (tj. owa edukacja) i kompensuje źle funkcjonujące, mało wydajne, selektywnie i nieefektywnie działające szkolnictwo wyższe dla młodzieży. Stanowi też jego kontynuację realizowaną na wyższych (następnych) poziomach kształcenia. Tym samym jest ona formą uzupełnienia, korekty i rozszerzenia

⁹ *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2000/2001. Informacje i opracowania statystyczne*, GUS, Warszawa 2001, s. XLIV i następn.

¹⁰ *Ibidem*, s. 143 i 153.

¹¹ „Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2001”, Warszawa 2002, s. 248.

¹² *Szkoły wyższe i ich finanse w 2000 r. Informacje i opracowania statystyczne*, GUS, Warszawa 2000, s. XXXIII–XXXIV.

edukacji dzieci i młodzieży, integralnym elementem edukacji ciągłej (permanentnej).

Na podstawie tych faktów można bez cienia przesady powiedzieć, że edukacja dorosłych ma od lat charakter postępujący. W miarę ich upływu realizuje ona bowiem rozległe kształcenie na coraz wyższym szczeblu.

Duża liczba szkół wyższych kształcących dorosłych (w systemie nauczania wieczorowego, zaocznego i eksternistycznego), powtarzanie się w wielu uczelniach tych samych kierunków studiów (licencjackich, magisterskich i doktorskich), zarówno wieczorowych i zaocznych, jak też eksternistycznych, zrodziły w tych szkołach element konkurencji. Na razie jest on widoczny w stopniowym obniżaniu (a raczej nie podwyższaniu) opłat za naukę (czesnego), w realizacji tych opłat w dogodnych dla słuchaczy terminach, a nade wszystko – w tworzeniu kierunków i programów oraz ofert edukacyjnych dostosowanych do oczekiwań słuchaczy oraz potrzeb zawodowych środowiska lokalnego.

W interesującym nas okresie przekształceń ustrojowych pojawiło się u nas groźne i niespodziewane zjawisko, jakim jest bezrobocie. Stało się ono jednym z najpoważniejszych zagadnień społecznych i gospodarczych restrukturyzowanego państwa. W roku 2001 objęło ono ponad 2,8 mln osób i miało nadal tendencję rosnącą. Przyniosło ono negatywne skutki dla dotkniętych nim osób, dla rodzin i całych środowisk lokalnych (gdzie np. przestał funkcjonować jedyny duży zakład pracy). Sytuacja ta spowodowała załamanie realizacji podstawowego przywileju ludzi, jakim jest prawo do pracy i godziwego życia, a w konsekwencji – depryzację ekonomiczną rodziny. Osłabiła procesy wychowawcze i edukacyjne realizowane przez pracę i w toku pracy, pogłębiła u wielu osób niepokój, apatię i brak wiary we własne siły, zachwiała poczucie sensu życia.

W tych warunkach edukacja dorosłych wypracowuje różne strategie zwalczania bezrobocia, m.in. poprzez przemysłany system kształcenia i re kwalifikacji bezrobotnych.

Głównym organizatorem tej edukacji stają się rejonowe urzędy pracy. Organizują one – po zapoznaniu się z potrzebami kadrowymi zakładów pracy w środowisku lokalnym i możliwościami edukacyjnymi bezrobotnych – rozmaite kursy zawodowe. Część tych kursów odbywa się w rejonowych urzędach pracy. Często zadania w tym zakresie realizowane są na zamówienie urzędów pracy, poprzez lokalne i ponadlokalne wyspecjalizowane instytucje kształcenia, do kształcenia i doskonalenia zawodowego czy re kwalifikacji zawodowej dorosłych. Edukacji tej poddawane są zarówno pojedyncze osoby, jak i całe grupy bezrobotnych. Kształcenie to odbywa się w całości na koszt organizujących je urzędów pracy.

Oryginalną formą kształcenia zawodowego i re kwalifikacji bezrobotnych stały się kluby pracy, powstające od roku 1992, przy rejonowych urzędach pracy. W roku 2000 w Polsce funkcjonowało 471 klubów pracy. W ich działalność zaangażowanych było 80 851 osób, w tym 26 876 bezrobotnych absolwentów szkół młodzieżowych¹³. Dzisiaj kluby pracy rozwijają się nadal szybko pod względem ilościowym i jakościowym. Urządza się w nich zajęcia edukacyjne dla

¹³ *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL)*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2001.

bezrobotnych w wymiarze do 40 godzin, mające na celu przygotowanie ich do powrotu na rynek pracy, a także wyposażenie uczących się bezrobotnych w umiejętności poruszania się na rynku pracy.

Niemal w ostatnich latach dynamicznie rozwija się w naszym kraju kształcenie na rzecz integracji europejskiej i wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej. Przybiera ono postać kampanii edukacyjno-informacyjnej wspieranej przez Rząd (a konkretnie przez powołany m.in. w tym celu Urząd Komitetu Integracji Europejskiej). Realizatorem tej edukacji są liczne w kraju kluby integracji europejskiej i ośrodki informacji o integracji. Sprawie tej służą też różne wydawnictwa, a także działalność informacyjna realizowana za pomocą środków masowej komunikacji, konferencje popularno-naukowe, seminaria i dyskusje, organizowane w instytucjach kultury i oświaty dorosłych.

Jedną z najistotniejszych zmian edukacji dorosłych w okresie transformacji systemowej jest nadanie jej charakteru jakościowego. O potrzebie wysokiej jakości tej edukacji mówiono wcześniej. Jednak w okresie transformacji ta cecha stała się jej głównym atrybutem. Jest to posiew ogólnego zorientowania zrestrukturyzowanej gospodarki i życia społecznego w naszym kraju na jakość. Potwierdzeniem jest pogoń przedsiębiorstw i zakładów usługowych za certyfikatami jakości.

Przedsiębiorstwa, które uzyskały międzynarodową normę jakości ISO (International Organization for Standardization), kierują swoją działalnością gospodarczą według szczegółowo przygotowanej strategii opisanej w ich księdze jakości i ustalonych procedur zapewniania jakości wyrobów. W dokumentach tych jednoznacznie stwierdzono, że za jakość odpowiadają wszyscy pracownicy: od dyrektora do osoby zatrudnionej na najniższym szczeblu. Jakość to kategoria, którą się stale doskonalą. Osiąga się ją – zgodnie z treścią owych dokumentów – przez precyzyjne doskonalenie kwalifikacji wszystkich pracowników. To doskonalenie organizuje się – zgodnie ze szczegółowo opracowanymi procedurami – dla każdego rodzaju i poziomu pracowników. Owo szczegółowo zaprojektowane doksztalcanie i doskonalenie stało się w przypadku podmiotów gospodarczych ważnym elementem zapewnienia i poprawy jakości pracy i jej wytworu.

Wymagania systemu jakości dla branży spożywczej (przemysłu spożywczego) określa norma oznaczona nazwą HACCAP (Hazard Analysis and Critical Control Point) obowiązująca producentów żywności oraz ich poddostawców. Jest to norma duńska z roku 1997, opracowana przez 75 członków reprezentujących wiele gałęzi działalności gospodarczej w dziedzinie produkcji żywności, zweryfikowana w 12 przedsiębiorstwach; w Polsce przyjęta za pośrednictwem Bureau Veritas S.A. z Gdyni. Mówi ona o procedurach pracy w przedsiębiorstwach spożywczych: produkcyjnych, przetwarzających, transportujących lub dostarczających produkty spożywcze, zapewniających bezpieczeństwo żywnościowe. Zgodnie z nią dostawca określa potrzeby szkolenia i podnoszenia kwalifikacji pracowników i co jakiś czas je realizuje, prowadząc z tej działalności dokładną dokumentację (zapisy) łatwą do odszukania i przechowywania.

Wyrazem owej jakości w edukacji dorosłych jest opracowywanie nowych programów kształcenia (o układzie modułowym), wypracowanie jej podstaw prawnych i nowych rozwiązań organizacyjnych, stworzenie resortowego, bran-

zowego i zakładowego ośrodka dokształcania i doskonalenia zawodowego¹⁴, unowocześnienie organizowanego w nim procesu nauczania (nauczanie symulacyjne, warsztaty, stosowanie technicznych środków nauczania, różne rodzaje dyskusji), dopracowanie szczegółowych przepisów prawnych i zasad organizacyjnych dotyczących modelu realizowanego dokształcania i doskonalenia zawodowego. Szczytowym osiągnięciem w tym zakresie jest decyzja niektórych instytucji edukacji dorosłych w naszym kraju o podjęciu starań o uzyskanie certyfikatu zarządzania jakością. Kilka z nich certyfikat ten już posiada, a następne podejmują starania o jego otrzymanie. Jak się wydaje, jest to tendencja przyszłościowa, która będzie stanowiła o kierunku rozwoju edukacji dorosłych w Polsce także w następnych latach.

Bibliografia

- Aleksander T.: *Andragogika. Podręcznik dla studentów szkół wyższych*, Wyd. GENS, Ostrowiec Świętokrzyski 2002.
- Malewski M.: *Andragogika: w perspektywie metodologicznej*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1990.
- Malewski M.: *Teorie andragogiczne. Metodologia teoretyczności dyscypliny naukowej*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998.
- Pachoński R.: *Andragogika w wymiarze międzynarodowym (podręcznik dla studentów pedagogiki)*, KoDRUK, Warszawa 1998.
- Turos L.: *Andragogika ogólna*, Wyd. Akademickie „ŻAK”, Warszawa 1999.
- Wprowadzenie do andragogiki*, red. T. Wujek, cz. IV. Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii Eksploatacji, Radom 1996.

¹⁴ T. Aleksander, *Ośrodki dokształcania i doskonalenia kadr w systemie edukacji zawodowej dorosłych [w:] Andragogiczne problemy współczesności*, red. T. Aleksander, Wyd. UJ, Kraków 1999, s. 145–164.